

Granica Zofii Nałkowskiej

Powieść psychologiczna



Typ powieści



- społeczno-obyczajową (ukazującą przekrój społeczeństwa polskiego w konkretnym momencie historycznym);
- polityczną (przedstawiającą mechanizmy władzy sanacyjnej);
- psychologiczną (analizującą psychikę bohaterów złożoną ze świadomych i nieświadomych reakcji);
- filozoficzną (stawiającą pytania o granice poznania świata i człowieka)

- Krótka i piękna kariera Zenona Ziembiewicza, zakończona tak groteskowo i tragicznie, dała się teraz od strony tego niedorzecznego finału rozważać całkiem na nowo. Jego powszechnie znana sylwetka, trochę pochylona, przemykająca prawie co dnia długim, odkrytym autem przez ulice miasta, jego twarz o garbatym profilu i ascetycznie wydłużonej dolnej szczęce, dla jednych przyjemna i nawet rasowa, dla innych jezuicka i nienawistna, jego zachowanie się w różnych poszczególnych sytuacjach, jego niektóre zapamiętane słowa -to wszystko otrzymało teraz zupełnie inne kwalifikacje.
- Katastrofa, która zwała się na dom Ziembiewiczów, wydawała się niczym nie przygotowana, jak spadająca na głowę z otwartego okna doniczka z pelargonią. Nie wyjaśniała sytuacji, raczej zaciemniała ją do reszty. Istotne przyczyny wypadku nie dały się łatwo wyrozumieć -zwłaszcza jeżeli wziąć pod uwagę, że Ziembiewicz prowadził życie spokojne i dobrze zorganizowane, nie zdawał się poszukiwać żadnych przygód, a w lepszych kołach towarzyskich uchodził nawet za człowieka bardzo pod każdym względem przyzwoitego -mimo poglądów nowoczesnych i przynależności politycznej raczej nieprzyjemnej.
- Umiera się w byle jakim miejscu życia. I dzieje człowieka zawarte między urodzeniem jego a śmiercią wyglądają niekiedy jak nonsens. Któż bowiem jest w możności o każdej chwili przemijającej pamiętać, by mogła ona być na wszelki wypadek jego gestem ostatnim? Śmierć nieraz chwyta człowieka in flagranti, zanim zdążył przedsięwziąć jakiegokolwiek środki ostrożności. Najbardziej logiczny plan życia, najściślej wyprowadzona formuła jego wartości rozpada się nagle, gdy ujawniona zostanie ostatnia niewiadoma.
- W wypadku Zenona Ziembiewicza było to może tylko zobiektywizowanie. Bo póki żył -od strony siebie, umieszczony pośrodku swego życia, zabezpieczony swą świadomością i nią jakoś usprawiedliwiony - wyglądał na pewno inaczej. Miał swoje zasady, racje i motywy postępowania w taki właśnie sposób, nie inny. Nawet stosunek do może przystojnej, ale ostatecznie całkiem pospolitej dziewczyny musiał mieć jakiś sens w jego rozumieniu. Teraz wszelkie przesłanki subiektywne, motywy, konieczności, wszelkie imponderabilia zapadły się wraz z nim. Był widziany już tylko od zewnątrz, od strony tej ulicy, która go sądziła z jego czynów, z jego publicznych słów, która znała tylko fakty. Nie było już czego temu przeciwstawić. Sprawa była taka, jak wyglądała: pospolity skandal, ujawnienie się romansu z wychowanką czy protegowaną własnej żony, rzecz niesmaczna, której nie umiał przyzwoicie ani dorzecznie, po męsku, załatwić.

Kompozycja i problematyka powieści

- struktura utworu oparta jest na klamrze kompozycyjnej;
- kompozycja powieści jest achronologiczna;
- mowa pozornie zależna jako podstawowa technika narracyjna (zasada konfrontowania sądów i opinii na temat bohatera i jego zachowania);
- postać głównego bohatera jest niejednoznaczna (budzi sprzeczne sądy i opinie);
- niejednoznaczna motywacja zachowań Ziembiewicza „z perspektywy zewnętrznej” (romans człowieka uznanego za wzorowego męża);
- tragiczny finał losów Ziembiewicza jako przykład niszczącego wpływu życia intymnego na życie zawodowe (oficjalne);
- zderzenie perspektywy „zewnętrznej” z „wewnętrzną” sposobem na ukazanie problematyczności, względności prawdy o człowieku;
- trudność w uchwyceniu obiektywnej prawdy o człowieku.

- Zenon wcale już teraz nie myślał, że uległ słabości, wiążąc się z tą kobietą białą, ciepłą i łagodną. Taką samą słabością jest chodzenie po trawie, kąpanie się w rzece, taką samą słabością jest oddychanie. To doskonałe przeniknięcie się fizyczne z drugim człowiekiem, całkowicie na sobie poprzestające wzruszenia takiej miłości, ostre, głębokie wstrząsy upojenia – przekonały go swą jedyną logiką. Nie trzeba tu było legitymować się żadnymi względami duchowego porozumienia, żadną psychiczną nadbudową. Wystarczyła zgoda z naturą, prosta rozkosz ulegania jej prawom¹. (rozd. VII)
- Czy miał udawać, że był zaskoczony tym, co się stało? Nie, musiał przyznać, że był zaskoczony tylko samym sobą. W lustrze widział swą twarz, czerwoną i ordynarną, niechętną twarz nieznanego człowieka, z którym nie ma porozumienia. Siła doznanej emocji była rzeczywiście niespodziewana i poniekąd nawet rewelacyjna. To było więcej niż wtedy w Boleborzy, więcej niż w ogóle kiedykolwiek. „Co mi się stało? – myślał. – Od czego taka rzecz zależy? Nic nie wiadomo, co rządzi właściwie tą w człowieku gorącą uśpioną ciemnością, której przewrotnych praw nie zna wola ani świadomość². (rozd. X)
- U Justyny zwykła czułość dziecinna przekręcała się nagle i bez pamięci w ślepe, nieprzytomne uniesienie. Zamykała oczy, zaciskała twardo nagie zęby, pod brwiami ściągniętymi męczeńsko jej mała twarz bolesna cała kostniała od ekstazy. Z zapiętym tchem leciała w ten świat, struchlała i pełna grozy, jak do ciemności. Zasłuchana głęboko w swoją rozkosz, umiała jej doznać aż po ostatnie, najcichsze targnięcie. Z chwilą jednak, gdy czas jej przeminął, nie pragnęła wcale rozumieć tej sprawy ani jej wyjaśnić. O tym oboje nie mieli sobie nigdy nic do powiedzenia! Ich pieśczoła, krótka, surowa i milcząca, odbywała się bez zaklęć dziękczynień.

Przeczytaj uważnie ostatni 27 rozdział
powieści



Dlaczego „krótka i piękna” kariera Zenona Ziembiewicza zakończyła się tak „groteskowo i tragicznie”?



Dzieciństwo i młodość Zenona Ziembiewicza

- **Boleborza** – dom rodzinny, ojciec Walerian i matka Zańcia, atmosfera niemoralności, marazm, lenistwo, pseudopatriotyzm, nieudolność życiowa i rozpusta ojca (uwodzenie służących), niemoralne przyzwalanie matki na romanse męża, życie ponad stan zarządcy, przemoc wobec chłopów, prymitywizm matki – niedostrzeżenie przez Zenona prawdziwego oblicza rodziców, zafascynowanie nimi.
- **Gimnazjum w prowincjonalnym miasteczku** – rozbudzenie zainteresowań naukowych, poznanie mieszczańskiego świata (kamienicy Koliczowskiej), konfrontacja z Boleborzą, dostrzeżenie prymitywizmu swojego domu rodzinnego, narodziny kompleksu boleborzańskiego i chęć awansu społecznego, nieśmiałość uczucia wobec Elżbiety Bieckiej.
- **Studia w Paryżu** – sukcesy naukowe, poznanie wielkiego świata, narastający dystans wobec Boleborzy.

Zenon Ziembiewicz u progu dorosłego życia



- Negacja środowiska rodzinnego.
- Pragnienie uczciwego życia we wszystkich jego sferach. Program minimum.
- Wzniosłe ideały – chęć wprowadzenia w Polsce reform na wzór francuski – reorganizacja gospodarki, układów społecznych, budowanie nowego, sprawiedliwego świata – uczciwa kariera.
- Marzenia ambitne, piękne, dojrzałe.

Kariera i życie osobiste Zenona	Realizacja ideałów (prawda zewnętrzna – fakty)	Samoocena (Prawda wewnętrzna)
<p>Ukończenie studiów – tytuł doktora nauk politycznych.</p> <p>Uwiedzenie służącej – Justyny Bogutówny w czasie wakacji w Boleborzy</p>	<p>-problemy finansowe – brak pieniędzy na ukończenie studiów</p> <p>-zaprzękanie się redaktorowi Niwy Czechlińskiemu –pisanie artykułów zaprzeczających własnym poglądom;</p> <p>-uzależnienie się od kręgów arystokratyczno-burżuazyjnych rządzących miasteczkiem;</p> <p>- romans ze służącą</p>	<p>- w artykułach nie kłamał, tylko nie dopowiadał swoich myśli do końca;</p> <p>-był to czas poprzedzający właściwe życie, tylko teraz, żeby spłacić długi;</p> <p>- starał się o tym nie myśleć, żeby zdusić wewnętrzny opór;</p> <p>-Justyna sama do niego przyszła, ciągle pojawiała się obok, uległ sile niezależnej od niego</p>
<p>Zdobycie stanowiska redaktora naczelnego Niwy (łatwy do sterowania przez rządzącą klikę).</p> <p>Odnowienie romansu z Justyną i jej ciążą.</p>	<p>- ustępstwa wobec rządzących miasteczkiem Tczewskich – drukowanie artykułów konserwatystów, protegowanych, konformizm, nierzetelność i i nieuczciwość dziennikarska, postawa służalcza.</p> <p>- doprowadzenie do aborcji niepoważnym potraktowaniem kochanki nienadającej się jako służąca na żonę i danie jej pieniędzy z podtekstem aborcyjnym.</p>	<p>-starał się nie analizować, nie myśleć, nie oceniać, automatyczne wykonywanie zleceń;</p> <p>- Chciał Justynę wesprzeć po śmierci matki; wszyscy romansują, a on za jedną chwilę słabości ma płacić ciążą kochanki (to niesprawiedliwe), wsparł ją finansowo, jest niewinny.</p>
<p>Zenon jako prezydent miasta – szybka kariera, życie w zbytku, luksusowy pałac, odpowiednia żona Elżbieta, zagraniczne podróże, przyjęcia, kontakty towarzyskie z elitą (rauty).</p> <p>Uwikłanie Elżbiety w pomoc byłej kochance, kryzys wewnętrzny Justyny (obłąd)</p>	<p>-projekt budowy domów robotniczych, ośrodka wypoczynkowego nad rzeką z boiskiem i kortem tenisowym, plany założenia pijalni mleka, dużo inicjatywy w trosce o rozwój miasta;</p> <p>- powolne wycofywanie się z obietnic z powodu braku funduszy i sprzymierzeńców;</p> <p>- niedostrzeganie krzywdy społecznej, tortur więźniów politycznych, przyzwolenie na bezrobocie;</p> <p>-milcząca akceptacja strzelania do manifestujących robotników;</p> <p>- ucieczka przed odpowiedzialnością</p>	<p>-Uciszenie sumienia usprawiedliwieniami: nie ma pieniędzy, nikt go nie popiera;</p> <p>-Nie on jest winny niesprawiedliwości na świecie – to zło świata;</p> <p>-Niewiara w możliwość torturowania więźniów;</p> <p>-Dystansowanie się wobec strzelających;</p> <p>- dynamiczne procesy myślowe chroniące go od niepokoju;</p> <p>-Elżbieta jest wszystkiemu winna, pieniądze nie były na aborcję</p>
<p>Tragiczna śmierć – samobójstwo po oblanie kwasem żrącym przez Justynę.</p>	<p>Kłęska ideałów - karierowicz zaprzeczający wszystkie wartości.</p>	<p>Ofiara niesprzyjających okoliczności, poczucie krzywdy.</p>

Różne oblicza bohatera – perspektywa innych ludzi i własna ocena

Zenon Ziembiewicz w świetle pierwszego i ostatniego rozdziału powieści (sądy, opinie)

perspektywa zewnętrzna („od strony ulicy”)

- człowiek powszechnie znany w mieście (prezydent miasta)
- zróżnicowana ocena wyglądu zewnętrznego (mężczyzna o twarzy *przyjemnej i rasowej* albo *jezuickiej i nienawistnej*)
- wzór męża (mężczyzna *prowadzący spokojne życie i dobrze zorganizowane, który nie zdawał się poszukiwać przygód*)
- człowiek przyzwoity, o nowoczesnych poglądach, socjalista (perspektywa kół towarzyskich/elity miasta)
- mężczyzna uwikłany w romans z *protegowaną własnej żony* (poczucie *zażenowania i niesmaku*)
- ofiara napaści nie zrównoważonej psychicznie kobiety (*współczucie opinii publicznej*)

perspektywa wewnętrzna („od strony siebie”)

- człowiek mający *zasady, racje i motywy postępowania*
- związek z *pospolitą dziewczyną* jako coś, co da się wytłumaczyć

Losy Ziembiewicza z „perspektywy zewnętrznej”:

- losy bohatera przykładem trudnego awansu społecznego (błyskotliwa kariera syna zubożalego szlachcica);
- jako prezydent miasta nie zrealizował swojego ambitnego programu społecznego;
- jako mężczyzna nie potrafił uporządkować swojego życia intymnego (romans z kobietą z niższych sfer zniszczył jego karierę zawodową).

Losy Ziembiewicza z „perspektywy wewnętrznej”:

- decyzje podejmowane przez bohatera świadczą o tym, że jest konformistą (łatwo ulega wpływom ludzi);
- nie potrafił sprostać celom, które sobie postawił;
- nieustannie oszukiwał samego siebie, usprawiedliwiając swoje decyzje;
- podporządkował swoje życie karierze, co doprowadziło do jego ostatecznej katastrofy

Dwie prawdy o człowieku

- *Każda rzecz najpospolitsza od wewnątrz jest jedyna ..., ale wewnętrzny stosunek do tych rzeczy jest złudzeniem perspektywy, nie orzeka o niczym. Zostaje fakt ordynarny i nagi schemat nie pozostawiający żadnej wątpliwości ...
Może wszystko jest takie, jak wygląda. I to, czym jesteśmy dla ludzi, jest ważniejsze niż to, czym jesteśmy we własnych oczach.*
- *Nie czyni nasze mówią, czy jesteśmy. Nie można człowieka sądzić z czynów. Ważny jest niepokój towarzyszący uczynkom naszym . I cierpienie. I strach. (ks. Czerłon)*
- *Ujrzenie siebie samego oczami ludzi, pomyślenie siebie ich sądem – zawiera to niepokojące, czego nie możemy znieść.*
- ***Jest się takim, jak myślą ludzie, nie jak myślimy o sobie my.***

Dwie prawdy o człowieku

- Prawda zewnętrzna (społeczna) – osąd innych ludzi, opiera się na analizie czynów, nagich faktów według obowiązujących zasad moralnych, pomija uczucia, motywacje człowieka, wyrzuty sumienia, jest zwykle surowa, ale niejednoznaczna (różne opinie na temat tego samego człowieka), boimy się tej prawdy, ale ciekawi nas .
- Prawda wewnętrzna (samoocena) – subiektywna, to, jak sami siebie widzimy, łagodna, pełna samousprawiedliwień, uwzględnia motywacje, myśli, uczucia jednostki.

Między prawdą społeczną i wewnętrzną istnieje konflikt, obie mogą być błędne, dlatego prawda o człowieku leży po środku, jednak społeczny ogląd jest bardziej obiektywny i on pozostaje po naszej śmierci. Prawdy wewnętrznej nie należy jednak pomijać.

Poglądy bohaterów *Granicy* na temat moralności

Zenon Ziembiewicz

- kryteria oceny moralnej postępowania człowieka są czymś względ-
nym
- moralność jest wytworem określonego społeczeństwa
- pojęcia moralne służą do *oszukiwania siebie i zwłaszcza innych*
- *wrodzony instykt moralny* nie jest tożsamy z powszechnie przyję-
tymi prawami etycznymi

Elżbieta Biecka

- kryteria oceny moralnej postępowania człowieka są niezmiennie
- zasady etyczne mają charakter bezwzględny
- zasady etyczne powinny stanowić fundament życia i postępo-
wania człowieka
- wierność zasadom to miernik prawdziwej wartości człowieka

Potwierdzenie tez bohaterów na temat moralności w kontekście utworu

- pozostawienie umierającej Adeli w Paryżu jako konieczność wynika-
jąca z niekorzystnej sytuacji politycznej (wojna)
- letni romans z Justyną jako niezobowiązująca forma rozrywki znu-
dzonego Ziembiewicza
- usprawiedliwienie siebie w sytuacji podjęcia nieetycznej współpracy
z właścicielem „Niwy”
- ukrywanie własnego zdania w artykułach pisanych dla redakcji
- zrzucenie odpowiedzialności za ciężę na Justynę
- próby wyjaśniania romansów Zenona przed Elżbietą
- rezygnacja z własnych ideałów i przekonań jako konieczny element
awansu społecznego (kariery)

- współczucie dla mieszkańców piwnic kamienicy Kolichowskiej
- próby pomocy najbardziej potrzebującym mieszkańcom (np. F. Borboc-
kiemu)
- uczciwość wobec Zenona (narzeczonego, męża)
- szlachetne postępowanie wobec Justyny (próba uratowania
związku Ziembiewicza z Justyną)
- krytyczny stosunek Elżbiety do związków matki
- niechętny stosunek Elżbiety do elit rządzących w mieście
- krytyczny stosunek do męża-prezydenta, który jest odpowie-
dzialny za sytuację w mieście

Moralność

- Granice moralne są obiektywne, nie zależą od woli jednostki, zostały wypracowane na gruncie życia społecznego, nie ma względności moralnej, relatywizmu moralnego, subiektywnej moralności (tak jak u Raskolnikowa czy u Nietzschego)).
- Przekroczenie granic moralnych powoduje utratę wewnętrznego spokoju, człowiek przestaje być sobą (Zenon), popada w obłąd (Justyna).
- Granica moralna to dobro drugiego człowieka, gdy zaczynamy go krzywdzić, przekraczamy granicę moralną

... chodzi o to, że musi coś przecież istnieć. Jakaś granica, za którą nie wolno przejść, za którą przestaje się być sobą.
(Elżbieta)

Kamienica pani Kolichowskiej

Na przykładzie kamienicy Kolichowskiej w małym prowincjonalnym miasteczku pokazany jest przekrój społeczeństwa lat 30-tych XX wieku. Nadal istnieją różnice społeczne, duże pokłady nędzy, bariery społeczne nie do przekroczenia.

Strych

państwo Gołąbscy

- mieszkanie: dwa małe lokale (pokój i ciemna kuchnia),
- Gołąbscy otrzymali meldunek, oszukując właścicielkę kamienicy,
- J. Gołąbska to bezrobotna, młoda kobieta, szwaczka pracująca „na czarno”,
- mąż Gołąbskiej to urzędnik niskiego szczebla (kaleka, jest weteranem wojny polsko-bolszewickiej).

państwo Posztrascy

- Łucja Posztraska jest dawną przyjaciółką Kolichowskiej (wykorzystując dawną przyjaźń, nie płaci komornego);
- Posztraska to „kobieta zrujnowana zupełnie”;
- Maurycy, mąż Posztraskiej, jest alkoholikiem, nie może znaleźć pracy z powodu nałogu, pieniądze przegrywa, grając w karty.

Piętra / parter

państwo Gieraccy

- wynajmują drugą część salonu właścicielki kamienicy (obszerne mieszkanie od frontu);
- mąż pani Gierackiej jest wysoko postawionym urzędnikiem (ma kochankę, chce rozwodu ze swoją żoną);
- pani Gieracka (właścicielka psa Lulu), toleruje romans męża, gdyż związek z nim jest jedynym sposobem utrzymania wysokiego statusu życia.

pani Kolichowska

- salon z końca XIX w. (wygodne mieszkanie właścicielki posesji);
- mieszkanie przypomina rupieciarnię, muzeum; przestrzeń mieszkania zavalona meblami z epoki dawnej świetności, nadmiar wyposażenia sprawia, że miejsce jest tandetne (mieszkanie świadczy o braku gustu właścicielki);
- wygląd mieszkania „bogactwem na pokaz”, ma świadczyć o prestiżu mieszkańców;
- nagromadzenie fotografii i bibelotów z przeszłości próbą zatrzymania upływającego czasu.

Piwnice

Chąsba

- piwnice zamienione na skromne mieszkania zamieszkiwane przez „żywiol miejskiej nędzy”;
- nieludzkie warunki życia (mieszkania bez okien, mały metraż – duża liczba mieszkańców, wielodzietne, wielopokoleniowe rodziny, skromne wyposażenie);
- w piwnicach zamieszkuje więcej ludzi niż w całej kamienicy;
- np.: rodzina Chąsby (nie płaci komornego, w mieszkaniu mają miejsce nieustannie jakieś pijatyki, rozruchy i burdy), rodzina „marginesu społecznego”.

Salon na piętrze

- wygodny i luksusowy salon Koliczowskiej;
- komfortowe życie mieszkańców (np.: wygodna kanapa, radio, miejsce beztroskiej rozrywki).

Granica → PODŁOGA – SUFIT

Sutereny

- miejsce zamieszkiwane przez „ludzi-szczury”;
 - piwnice zamienione na mieszkania (działalność „filantropijna”);
 - ograniczona powierzchnia życia (mała, klaustrofobiczna przestrzeń);
 - mieszkanie zamieszkiwane przez dzieci, kobietę chorą na raka oraz matkę chorą na gruźlicę;
 - mieszkanie „fenomen” według Elżbiety.
-

Dalsze dzieje mieszkańców kamienicy

- **Gołąbscy** (zostają wyeksmitowani do piwnic za niepłacenie czynszu, mąż Joasi opuszcza ją, ginie w niewyjaśnionych okolicznościach w związku z robotniczymi rozruchami w mieście; kolejni członkowie rodziny Joanny umierają z powodu nędzy życia w nieludzkich warunkach; przez jakiś czas lokum zamieszkiwane jest przez jej brata – F. Barbockiego, ofiarę robotniczych rozruchów itd.);
- **M. Chaśba** (zwolniony z fabryki Hettnera za działalność polityczną, aresztowany przez policję w czasie rozruchów itd.);
- **C. Kolichowska** (umiera – a wraz z nią „mieszczański” sposób myślenia o rzeczywistości)

Schematy w życiu bohaterów *Granicy*

	Zenon	Elżbieta	Justyna
z jakim schematem walczy?	<ul style="list-style-type: none"> – z erotyzmem ojca, uleganiem zmysłom – ze skłonnością do romansów z dziewczętami z niższej sfery – z zakłamaniem, podwójną moralnością – ze stylem życia i postawą ojca (polowania, uczty, pogarda dla chłopów) 	<ul style="list-style-type: none"> – z obcością i obojętnością matki, z jej brakiem matczynych uczuć – z przewagą kobiecości nad macierzyństwem – ze stylem życia matki (liczni kochankowie) 	<ul style="list-style-type: none"> – z syndromem dziecka – owocu związku pana z służącą, wychowanego bez ojca – z wizerunkiem uwiedzionej służącej pozostawionej bez pomocy

Schematy w życiu bohaterów *Granicy*

	Zenon	Elżbieta	Justyna
co dowodzi podjęcia walki?	<ul style="list-style-type: none"> – deklaracje o uczciwości na progu dorosłości – otwarta rozmowa z Elżbietą o skomplikowanym związku z Justyną 	<ul style="list-style-type: none"> – chęć pomocy Justynie w umożliwieniu urodzenia dziecka (<i>to dziecko musi żyć</i>) – zerwanie zaręczyn po poznaniu prawdy o kontynuowaniu romansu przez męża 	<ul style="list-style-type: none"> – próby samodzielnego utrzymania się w mieście dzięki pracy
jaki jest efekt starań?	<ul style="list-style-type: none"> – podwójne życie: żona i kochanka, dziewczyna wiejska i panna z mieszczańskiej kamienicy – uwikłanie Elżbiety w pomoc Justynie, zmuszenie żony do akceptacji kochanki – powielenie stylu życia ojca: polowania, rauty, picie, pogarda dla robotników jako łajdaków 	<ul style="list-style-type: none"> – wyjazd za granicę, ucieczka od macierzyństwa – oddanie małego Waleriana babce 	<ul style="list-style-type: none"> – uwikłanie się w romans z paniczem – ciąża – samotność
Wnioski	<ul style="list-style-type: none"> – człowiek jest zdeterminowany dziedziczeniem cech i skłonności – odczuwa niechęć i odrazę wobec rodziców, ale bezwiednie powiela ich postawy – chwilami ma świadomość ulegania schematom zachowań, podejmuje walkę, ale ostatecznie ponosi w niej klęskę 		

Koncepcja człowieka

- Człowiek jako istota biologiczna:
ulegająca pragnieniom własnej natury i kompleksom zepchniętym w podświadomość (u Zenona jest to instynkt płciowy, u Justyny także niespełnione macierzyństwo).
- Człowiek jako istota społeczna:
 - uwarunkowana pochodzeniem społecznym, ograniczona możliwościami (nierealność związku Zenona i Justyny ze względu na różny status materialny, towarzyski, umysłowość, mentalność);
 - naśladowująca wzory etyczno-obyczajowe wyniesione z własnej rodziny;
 - obwarowana przymusem sprostania wymaganiom otoczenia, w którym się znalazła, i osiągniętego stanowiska.

Jest się takim jak miejsce, w którym się jest.

Interpretacja tytułu

- **Granica społeczna** – granica dzieląca różne grupy społeczne, nie do pokonania – symbolem jest kamienica Cecylii Kolichowskiej (*Co dla jednych jest podłogą, dla drugich staje się sufitem*).
- **Granica moralna** – granica odpowiedzialności moralnej, sumienia, niebezpieczne, kiedy staje się płynna.
- **Granica psychologiczna** – granica psychicznej wytrzymałości, granica poznania samego siebie.
- **Granica filozoficzna** – granica poznania świata (dyskusja Karola Wąbrowskiego z ks. Czerlonem).